Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr 10 Kraków, piątek 13 stycznia 1922 Rocznik XXXI.

450 marek polskich miesięcznie
Zagranica miesięcznie 800 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256
Cena numeru 20 Mk
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej
Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Wynik wyborów wileńskich

Zanim dokładniej omówimy w następnym numerze wynik wyborów wileńskich — chcemy tu zwrócić uwagę na **manifestacyjną wartość** samego aktu wyborczego: oto, choć wielu polskich wyborców, urodzonych w Wileńszczyźnie, lecz mieszkających stale lub czasowo w innych okolicach, odpadło przy głosowaniu — mimo przyjazdu do Wilna — gdyż z własnej winy lub z powodu opieszałości różnych komitetów zgłosili się na listy wyborcze po terminie; chociaż obecna pora roku przy bezdrożach tamtejszych i przerzedzeniu przez wojnę inwentarza pociągowego nie sprzyjała masowemu poruszeniu ludności, choć aż nowością dla niej zupełną było głosowanie kobiet — wybory pociągnęły do urny bardzo poważną ilość uczestników i rezultat ich w żaden sposób nie może zostać przez arcypodejrzliwie do Wilna odnoszące się czynniki zagraniczne otaksowany, jako impreza sztuczna.

Spokojny przebieg tych wyborów żadnymi aktami gwałtu nie zakłóconych daje miarę, jak ludność mogła zgodnie ze swoją wolą postępować.

Europa widziała różne plebiscyty i widziała, jakich środków teroru chwytała się ta strona, która miała aparat władzy, a mniejszość wyborców za sobą, ażeby z tej mniejszości wydręczyć większość głosów... Nie uważamy wcale, ażeby władze wileńskie składały się z aniołów, lecz metody gwałtu byłyby tu uprawianiem „sztuki dla sztuki", zważywszy, że nie zachodziło przypuszczenie, ażeby listy polskie znalazły się w mniejszości, przytłumione bojkotem, i o ile w okresie przedwyborczym skarżono się na coś — to na teror endecki, wymierzony przeciwko kandydaturom innych stronnictw polskich.

Ale manifestacyjna wartość wyborów wileńskich wzrosłaby była niewątpliwie jeszcze w powagę, gdyby — poza garstką frondujących Litwinów, trzymających się wskazówek Kowna — poszli byli nie częściowo, lecz gremialnie do urny wyborcy białoruscy i żydowscy.

Tymczasem żydzi ruszyli się do wyborów w Wilnie pod koniec dopiero aktu wyborczego, skutkiem podjętych w ostatniej chwili dopiero rokowań z ich przywódcami w Warszawie (czekali na ich powrót). Białorusini podzielili się na dwie grupy: głosujących i bojkotujących głosowanie.

A przecież całą ludność białoruską można było zjednać dla polskiej racyi stanu, stwarzając dla niej warunki większej tolerancyi, niż za sowieckim kordonem w Mińszczyźnie; tymczasem nawet centralistyczne sowiety — z myślą może stworzenia sobie z tej taktyki broni przeciwko Polsce — patronują np. szkolnictwu białoruskiemu, gdy w Litwie środkowej szkolnictwo to traktowano po macoszemu.

Co się tyczy żydów — ich interes handlowy niewątpliwie przemawia za łącznością z Polską, jako większym i żywszym terenem handlowym. Zrażało ich jednak szczucie endeckie, tak niepodobne do umizgów, któremi ich wabiło Kowno... Wogóle endecka taktyka w Wileńszczyźnie psuła bardzo wytrwale to wszystko, co wobec zagranicy tworzyć mogło poważne dla nas atuty.

Fakt, że mimo to nietylko sami Polacy szli do wyborów — jest tedy zjawiskiem częściowo niweczącem złe skutki endeckiego zatruwania polityki polskiej.

* * *

Skład Sejmu

Wilno. (PAT). Wedle obecnych danych skład Sejmu wileńskiego będzie następujący: **prawica**, złożona z demokratów narodowych i chrześcijańskich, reprezentowana przez centralny komitet wyborczy, **50 członków**; **centrum**, złożone z rad ludowych, **32 członków**; **lewica: PSL 15** członków, demokracya **5** członków, Odrodzenie **10** członków, **Polska Partya Socyalistyczna 2 członków** (tow. inż. Zasztowt i tow. adw. Bagiński), Białorusini **2** posłów, razem **34** posłów. Sejm zostanie zwołany prawdopodobnie na **20 stycznia**.

Nieznane rezultaty

Wilno. (PAT). Centralny komisaryat wyborczy otrzymał dotychczas sprawozdanie z wyniku wyborów w ośmiu okręgach. Dwa okręgi, a mianowicie Komaje i Wasyliski, jeszcze nie nadesłały sprawozdań.

Prasa żydowska o wyborach

Wilno. (PAT). Tutejsza prasa żydowsko-rosyjska podaje sprawozdania wyborcze bez komentarzy. Wszystkie pisma powtarzają za „Unser Tog" relacye z warszawskich obrad delegatów żydów wileńskich Wygodzkiego i Szabada z rządem polskim.

Rezultat z miasta Wilna

Wilno. (PAT) Generalny komisaryat wyborczy ogłasza następujący komunikat **urzędowy**: Ustalony przez okręgowy komitet wyborczy wynik wyborów do sejmu wileńskiego z dnia 8 stycznia br. w IX tym okręgu wyborczym (miasto Wilno) jest następujący: Ogółem oddano głosów 43 489, co stanowi 54% uprawnionych do głosowania. Poszczególne listy uzyskały mandatów przedstawicielskich:

Nr 1 (związek dzierżawców majątków miasta Wilna) 0, Nr 2 (narodowy bezpartyjny polski komitet wyborczy) 0, Nr 3 (polski centralny komitet wyborczy) 15, Nr 4 (polski związek ludowy Odrodzenia) 0, Nr 5 (PPS Litwy i Białej Rusi) 2, Nr 6 (polski demokratyczny komitet wyborczy w Wilnie) 10. Ogółem mandatów 18.

* * *

Co mówią przedstawiciele Ligi narodów o wyborach wileńskich?

Korespondent warszawskiego „Kuryera Porannego" odwiedził w Wilnie członków cudzoziemskiej komisyi kontrolującej: Japończyka Tau-tsi, Serba Łasicza i Francuza Hutaine'a. Informacye jego brzmią:

„**Delegat japoński, nie dotykając sprawy wyborów, ubolewał nad losem pasa neutralnego, który wskutek braku policyi jest poważnie zagrożony plagą bandytyzmu. Komisya celem zaradzenia złemu chciała teren ten podzielić po połowie, ale sporność linii kolejowej Orany i kilku miast utrudniała dojście do porozumienia.**

Łasicz w rozmowie z korespondentem dowodził, iż przyszła demokratyczna czy też monarchiczna Rosya musi pochłonąć Białoruś, Łotwę, Estonię i Litwę. Stąd uważa wybory za niepotrzebne, krytykuje zbyt szybkie tempo ogłoszenia ordynacyi wyborczej i przeprowadzenia wyborów, a stąd wysnuwa wniosek, iż nie wszędzie wybory mogły się odbyć formalnie.

~~Delegat Francyi wyraził przekonanie~~, iż przeprowadzenie wyborów bez „okupacyi polskiej" dałoby większy procent Litwinów, biorących udział w głosowaniu.

Członkowie komisyi kontrolującej w tych dniach wyjeżdżają z Wilna do Kowna w towarzystwie łącznika litewskiego, Bilunasa. Wraz z ich wyjazdem ustaną wszelkie stosunki Wilna z Kownem, które delegaci usiłowali nawiązać. Czynili to zresztą niedość oględnie."

Uchwalenie zasady związku autonomicznego w sprawie wileńskiej

Nie było noty angielskiej

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 11 stycznia.

Komitet polityczny Rady ministrów po wysłuchaniu sprawozdania posła w Paryżu Zamoyskiego uchwalił ustalenie ostatecznej zasady polityki rządowej w sprawie wileńskiej. Zasady te idą w kierunku **złączenia Litwy z Polską w związku autonomicznym**.

Warszawa, 11 stycznia.

Dzisiejszy „Przegląd Wieczorny" dementuje wiadomość pism małopolskich, jakoby poseł angielski Maks Mueller przedłożył rządowi polskiemu notę w sprawie wileńskiej. „Przegląd Wieczorny" pisze, że upoważniony jest do zakomunikowania, że p. Mueller żadnej **noty w sprawie wileńskiej nie składał**, a tem samem ministerstwo spraw zagranicznych nie mogło dać odpowiedzi na nieistniejącą notę.

Z dyplomacyi polskiej

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Prezydent ministrów Ponikowski przyjął dziś posła polskiego w Rydze dra Witolda Jodkę Narkiewicza i posła w Paryżu hr. Zamoyskiego.

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Z dniem dzisiejszym objął urzędowanie nowy szef biura prasowego ministerstwa spraw zagranicznych p. Targowski.

Komisye sejmowe

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Komisya **skarbowo-budżetowa** rozdzieliła między referentów projekty ustaw finansowych, wniesione przez rząd w czasie feryj sejmowych. Dalej komisya przyjęła projekt ustawy o poborze należytości ekwiwalentowych w b. zaborze austryackim za r. 1922.

Komisya **konstytucyjna** obradowała nad sprawą kompetencyi ministerstw spraw wewnętrznych i oświaty. Postanowiono **departament wyznań religijnych** z ministerstwa oświaty przenieść do ministerstwa spraw wewnętrznych. Dłuższą dyskusyę wywołała sprawa **nadzoru nad prasą**, teatrami i kinami. Zgodnie z opinią referenta posła Haibana postanowiono nadzór oddać ministerstwu spraw wewnętrznych, nie przesądzając prawa ministerstwa oświaty do współdziałania w kontroli nad widowiskami z punktu widzenia kultury i sztuki. Następnie komisya wezwała podkomisyę, opracowującą **podział okręgów wyborczych**, do zakończenia obrad do wtorku.

Ochrona lokatorów

Warszawie. (Tel. wł. „Naprzodu"). Komisya **prawnicza** obradowała nad ustawą o ochronie lokatorów wedle referatu posła Grzędzielskiego. W głosowaniu **odrzucono** zasadę projektu rządowego z art. 1 o dopuszczalności wolnych umów o najem.

Poseł finlandzki w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu". Z Helsingforsu donoszą: Posłem finlandzkim w Warszawie mianowany został p. Eryk Chostroem.

Film polityczny

POLSKA — POZA GWARANCYĄ

Przewaga Anglii — wzmocnionej ogromnie przez uspokojenie Irlandyi i układ z Ameryką — wycisnęła swe **piętno na konferencyi w Cannes.** Znamię tej przewagi angielskiej noszą na sobie wszystkie uchwały tam powzięte. Zarówno zmniejszenie Niemcom sumy odszkodowań płatnej w r. 1922 zaproszenie Rosyi sowieckiej na konferencyę w Genui, jak wreszcie utworzenie konsorcyum odbudowy Europy wschodniej o kapitale zakładowym 20 milionów funtów szterlingów z siedzibą w Londynie, — wszystko to było spełnieniem dyktatów Anglii.

Najjaskrawiej jednak przejawiła się przewaga Anglii w brzmieniu zawartego w Cannes **sojuszu angielsko-francuskiego.** Wedle postanowień traktatowych zobowiązała się Anglia na przeciąg lat 10 przyjść Francyi z pomocą, gdyby Francya została bezpośrednio napadnięta przez Niemcy; zobowiązanie to jest dla Anglii dość tanie, gdyż z absolutną niemal pewnością przyjąć można zgóry, że w ciągu najbliższych 10 lat Niemcy nie będą mogły wdać się w wojnę z Francyą. Natomiast odrzuciła Anglia wszelką gwarancyę za jakiekolwiek dalsze interesy polityczne Francyi, za nietykalność sprzymierzeńców francuskich. Szło tu szczególnie o **Polskę,** jako najbardziej **narażoną na zamysły odwetowe Niemiec.** Otóż gdyby Niemcy napadły na Polskę i Francya na mocy konwencyi polsko-francuskiej pospieszyła nam z pomocą, wówczas Anglia nie będzie obowiązana do udzielenia Francyi jakiejkolwiek pomocy przeciw Niemcom. **Za całość Polski Anglia żadnej nie chce dać rękojmi.** Ani słyszeć o tem nie chcieli angielscy mężowie stanu. O Polskę Anglia zupełnie nie dba: niech się z nami dzieje, co chce.

Takie postawienie kwestyi ze strony Anglii mieści w sobie zarazem **ciasne ograniczenie mocarstwowego stanowiska Francyi w Europie,** a to jest zupełnie zgodne z tradycyą angielskiej polityki zagranicznej.

Polsce uzmysłowił ten traktat angielsko-francuski w sposób dobitny, że jedynym sojusznikiem, jakiego dziś mamy, jest Francya i że poza sferą jej rzeczywistego wpływu absolutnie na nikogo w świecie liczyć nie możemy. Ma tedy Polska stanowisko — wobec przewagi angielskiej nad Europą — bardzo trudne i mocno narażone na niebezpieczeństwa.

—ooo—

BURZA W SZKLANCE WODY

Burze polityczne w Polsce posiadają jedną wspólną, a nader znamienną cechę: obfitują w grzmoty i błyskawice, ale pozbawione są zupełnie piorunów.

Ilekroć taka burza polityczna zrywa się w Polsce i ogół w najwyższem napięciu oczekuje Bóg wie jakich następstw, — zawsze wkońcu okazuje się, że to właściwie była tylko burza w szklance wody.

Taksamo przedstawia się świeżo miniona burza o pana Szebekę.

P. Ignacy Szebeko, jako poseł polski w Berlinie, szerzył wśród Niemców ohydne potwarze na Naczelnika tego państwa, które wobec nich reprezentował. Zato został z Berlina odwołany. Tego właśnie p. Szebekę umyślił p. Skirmunt wysłać do Genewy jako drugiego obok prof. Askenazego przedstawiciela Polski w Lidze Narodów. Naczelnik państwa oczywiście odmówił podpisania nominacyi p. Szebeki i miał po swojej stronie i prawo i słuszność. Zdawałoby się zatem, że następstwem tej odmowy będzie dymisya p. Skirmunta, a ewentualnie także prezydenta gabinetu lub całego gabinetu, który kandydaturę p. Szebeki uchwalił. Tak przynajmniej stałoby się w każdem państwie konstytucyjnem. Ale w Polsce... przyszła niespodzianka, która ten zaogniony konflikt zakończyła w sposób operetkowy.

Oto rada ministrów zebrała się ponownie w tejże sprawie. Wbrew wyraźnemu brzmieniu konstytucyi, która bez jakichkolwiek ograniczeń zastrzega Naczelnikowi państwa wyłączne prawo wysyłania przedstawicieli Rzeczypospolitej zagranicę, pp. ministrowie wyrazili zapatrywanie, że niewłaściwem było przedkładanie Naczelnikowi państwa do podpisu nominacyi urzędnika, wysyłanego czasowo w charakterze delegata rządu i że sprawę tę bez udziału Naczelnika państwa mogła była samoistnie załatwić Rada ministrów. Następnie minister spraw zagranicznych p. Skirmunt złożył deklaracyę, że samodzielne występowanie p. Szebeki w Lidze Narodów będzie bardzo skrępowane. Po tej deklaracyi Rada ministrów postanowiła, aby prezydent ministrów p. Ponikowski zaraz udał się do Belwederu i powołując się na to, że minister spraw zagranicznych już raz przedłożył Naczelnikowi państwa nominacyę p. Szebeki na drugiego delegata polskiego przy Lidze narodów, podał do wiadomości Naczelnika państwa deklaracyę, złożoną przez ministra Skirmunta i zapewnił Naczelnika państwa, że p. Szebeko wyjedzie do Genewy tylko tymczasowo, na ściśle określony czas dziesięciodniowy i że w każdym razie ostateczna decyzya we wszystkich sprawach, które rozpatrywane będą przez Ligę Narodów, należeć będzie do pierwszego delegata p. Askenazego.

Prezydent ministrów pojechał do Belwederu i **Naczelnik państwa podpisał nominacyę p. Szebeki** na drugiego delegata polskiego przy Lidze Narodów.

I p. Szebeko wyjechał do Genewy...

To się w Polsce nazywa „kompromisowem załatwieniem sprawy"...

Gdzieindziej służyłoby coś podobnego tylko za temat do farsy lub operetki o szekspirowskim tytule: „Jak się wam podoba" lub „Wiele hałsu o nic".

—ooo—

FUNDUSZE PUBLICZNE NA PRYWATĘ PARTYJNĄ

Z dotychczasowych wiadomości o wyniku wyborów w Wileńszczyźnie wypływa z całą pewnością, że endecya nie uzyskała większości mandatów. Większość w sejmie wileńskim będą miały stronnictwa postępowe, które zdobyły sobie nadspodziewane sukcesy. Wśród nich także PPS wykazuje znaczny postęp, gdyż w samem Wilnie zdobyła dwa mandaty sejmowe.

Ta klęska endecyi jest tem znamienniejsza, ile że endecya użyła wszelkich możliwych sztuczek demagogii wyborczej: przybrała mylącą nazwę „polskiego centralnego komitetu wyborczego!; agitowała pod szalbierczem hasłem „do Polski", jakgdyby inne stronnictwa nie dążyły również do przyłączenia Wileńszczyzny do Polski; a co najważniejsza rozporządzała olbrzymiemi sumami pieniędzy.

Skąd się wzięły te milionowe fundusze wyborcze endeków?

Oto warszawski „Kuryer Poranny" donosi o niezwykle skandalicznem ich pochodzeniu. Wedle tego dziennika marszałek sejmowy p. **Trąmpczyński z pozostałości górnośląskiego funduszu plebiscytowego, wynoszącej 39 milionów marek, dał 14 milionów marek komitetowi partyjnemu endeków wileńskich — 14 milionów marek na partyjną agitacyę wyborczą.**

Jeżeli to prawda, to ustaje w Polsce wszelkie zaufanie do jakichkolwiek akcyj i instytucyj ogólno narodowych'

Jakto? Więc wolno pieniądze składane na cel obrony narodowej sprzeniewierzać na rzecz prywaty partyjnej?

Endecka moralność powiada, że wolno, oczywiście, jeżeli idzie o jej prywatę partyjną.

I to w Polsce uchodzi bezkarnie!... Stąd nauka, że głupi, kto endekowi powierzy grosz publiczny.

Przed zakończeniem rokowań górnośląskich

Zadawalniające rozwiązanie

Katowice. (PAT) Pisma niemieckie donoszą w sprawie rokowań, iż jest uzasadniona nadzieja **zadawalniającego rozwiązania** szeregu kwestyj, w których dotychczas nie można było dojść do porozumienia. Prawdopodobnie rokowania te trwać będą jeszcze **conajmniej 10 dni.** Wedle twierdzeń prasy niemieckiej wyjazd p. Calondera nie nastąpi przed końcem tygodnia.

Konferencye p. Calondera

Katowice. (PAT) Wedle doniesień prasy niemieckiej, prezydent Calonder przyjmował wczoraj w Bytomiu przedstawicieli różnych zawodów ludności niemieckiej, a to nietylko z niemieckiej lecz i z polskiej części Górnego Śląska. Calondera powitał burmistrz Bytomia Lieber i prosił go, aby się wpisał do złotej księgi miasta. Przedpołudniem przyjmował Calonder przedstawicieli handlu i rękodzieł oraz rolnictwa, popołudniu od godziny 4—6½ przedstawicieli wolnych zawodów, jak lekarzy, inżynierów, przedstawicieli prasy i gmin religijnych.

Kapitał francuski na G. Śląsku

Katowice. (PAT) Wedle doniesień z Opola w najbliższym czasie ma być utworzoną francusko-polska **spółka węglowa** w polskiej części Górnego Śląska. Celem tej spółki jest przejęcie pruskich kopalń rządowych. Wedle doniesień „Frankfurter Ztg.", na początek spółka operować będzie kapitałem w wysokości 500 milionów marek niemieckich, z czego Polacy przyjmą połowę. Ponieważ jednak suma 250 milionów marek niemieckich dla polskich przedsiębiorców przedstawia duże trudności, liczą się z tem, że **Francya weźmie na siebie i drugą połowę.** „Frankfurter Ztg." dodaje, że w ten sposób pruskie kopalnie rządowe będą opanowane **całkowicie przez kapitał francuski.** Kierownikiem spółki ma być hr. Renard.

Projekty ministerstwa oświaty

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Ministerstwo oświaty opracowało następujące projekty: 1) schroniska dla uczonych, 2) ustawy emerytalnej dla pracowników naukowych nie zajmujących stanowisk państwowych, 3) ustawy o dodatkach do podatków gminnych na cele popierania nauk. Wyznaczono już referentów dla wyszukania gruntu pod schronisko. Do najbliższych zamierzeń naukowych rządu należą: 1) zorganizowanie przy współudziale rzeczoznawców komisyi językowej przy ministerstwie oświaty, 2) przygotowanie planu współdziałania w wyprawie naukowej na Polesie, 3) złożenie najbliższej Radzie ministrów gotowego już wniosku w sprawie przystąpienia Polski do instytutu studyów słowiańskich, 4) pertraktacye w sprawie odebrania budynku szkolnego w Batignolles pod Paryżem, 5) zorganizowanie biblioteki wydawnictw naukowych.

Udział Rosyi i Niemiec w odbudowie Europy

W dzień Trzech Króli zebrali się w Cannes, na tylekroć opiewanym „jasnym brzegu" trzej niekoronowani królowie Europy pp. Lloyd George, Briand i Bonomi, aby radzić i decydować o losach naszej części świata. Jak wszyscy królowie, tak i powyżsi trzej faktyczni władcy Europy otoczeni są dworem i to niebylejakim, bo złożonym z przedstawicieli samodzielnych państw: Belgii (Theunis i Jaspar) oraz Japonii (Ishi i Hajashi), nie licząc kilku tuzinów delegatów, rzeczoznawców, sekretarzy itd. Narady dotyczyły tejsamej sprawy, która od maja 1919 tj. od zawarcia pokoju w Wersalu była już przedmiotem obrad z pół tuzina konferencyi w rozmaitych miejscowościach, zawsze miłych i ładnych, gdyż przyjemny klimat, no i dobry wikt niewątpliwie oddziaływują dodatnio na umysły dyplomatów, w których ręce wynik wojny złożył decyzyę nad przyszłością przeszło 300 milionów ludzi.

Wszystkie konferencye czy Rady najwyższe zajmywały się sprawą — zdawało się — tak prostą, że na pozór dziwnem się wydaje, że wogóle trzeba nad nią radzić. Bo cóż prostszego, jak wyciągnięcie konsekwencyi z faktu, że pobite Niemcy mają zapłacić nie odszkodowanie wojenne, broń Boże, tego nikt od nich nie żąda, tylko wynagrodzenie za poczynione przez nich szkody, co z francuska nazwano reparacyą? Jest to sprawa zarówno prosta i sprawiedliwa, gdyż faktem jest, że 1) Niemcy częstokroć rozmyślnie i bez istotnej konieczności wskazanej wojną narobiły ogromnych szkód szczególnie w Belgii i w północnej Francyi i 2) jako państwo przeszło 60 milionowe z olbrzymim przemysłem mogą i powinny zapłacić.

Tak sprawa przedstawiała się w dokumencie urzędowym, nazwanym traktatem wersalskim, a w rzeczywistości wygląd jej stał się zupełnie inny. Niemcy, uznawszy swój obowiązek zapłaty wynagrodzenia, po zapłaceniu drobnej w stosunku do całości części utknęły, a wśród sprzymierzeńców tj. tych, na rzecz których zapłaty miały być uskuteczniane, nigdy nie było zgody ani co do sposobu ściągania rat ani co do ich podziału.

Niezgoda ta zarysowała się szczególnie między Anglią a Francyą. Pierwsza nietylko nie potrzebuje niemieckich pieniędzy czy świadczeń rzeczowych, ale przeciwnie — stały się one katastrofą dla przemysłu angielskiego. Niemcy dla zdobycia pieniędzy fabrykowały i eksportowały masowo, robiąc w dodatku swą niską walutą konkurencyę wywozowi angielskiemu; z drugiej strony Niemcy, zmuszone każdy grosz zarobiony obrócić na reperacye, nie były w stanie nic kupować i w ten sposób Anglia straciła wielkiego odbiorcę. Skutek przepełnienie magazynów angielskich towarami, ograniczenie produkcyi i wzrost bezrobocia. W innem położeniu znajduje się Francya, która jako mało przemysłowo rozwinięta nie dba o niemieckie rynki, a natomiast starała się w najbezwzględniejszy sposób wyzyskać swoje prawa do otrzymania jak najwięcej gotówki i częściowo świadczeń rzeczowych (umowa wiesbadeńska między Loucheurem i Rathenauem).

Ta rozbieżność interesów angielsko-francuskich na poprzednich konferencyach była poddaną różnym próbom skoordynowania — bez rezultatu. Jedyny pozytywny wynik wydała konferencya londyńska w sierpniu z. r., która postanowiła sposób rozdziału otrzymanego od Niemiec miliarda w złocie, ale podział ten skrzywdził Francyę na korzyść Anglii i Belgii i stąd nowe powody do tarć i powód — do nowych konferencyj. W ciągu dwuletnich blisko narad zwalczały się dwie tezy: angielska, która twierdziła, że reperacye niemieckie są częścią ogólno-europejskiego problemu gospodarczego, który może być rozwiązany tylko przy udziale Niemiec i także Rosyi, oraz teza francuska, która nie uznawała łączności między reparacyami a położeniem gospodarczem Europy, a w każdym razie stanowczo oponowała dopuszczeniu Niemiec i Rosyi jako równouprawnionych partnerów do narad.

Otóż konferencya w Cannes — jak z dotychczasowych relacyj można wnioskować — przyniosła sukces tezie angielskiej. Konferencya uznała, że sprawę reperacyi niemieckich należy włączyć do kompleksu gospodarczej odbudowy Europy, że w naradach nad tą odbudową Niemcy i Rosya mają głos i że aż do rozwiązania tego zagadnienia Niemcy otrzymują moratoryum — pod pewnymi warunkami — tj. odroczenie zapłacenia zapadających w styczniu i lutym br. rat. Stanowisko Niemiec dojrzało już do rozstrzygnięcia w tym stopniu, że — jak telegramy doniosły — Rathenau już jest w drodze do Paryża, gdzie będzie czekał wezwania do przybycia do Cannes.

Rzecz oczywista, że Francya nie bez ceny zgodziła się na to ustępstwo. Zarówno na poprzednich konferencyach w Europie jak i na konferencyi dla rozbrojenia w Waszyngtonie Francya ciągle wskazywała na to, że byłaby gotową do ustępstw wobec Niemiec, gdyby Anglia przez zawarcie formalnego sojuszu dała jej gwarancyę bezpieczeństwa przed zamysłami rewanżowymi Niemiec. Należy pamiętać, że sojusz taki po zawarciu traktatu wersalskiego został zawarty między Francyą, Anglią i Ameryką, ale wskutek odmowy ratyfikacyi traktatu przez senat amerykański i wskutek ustąpienia Wilsona Ameryka sojuszu tego nie uznała, co też Anglię zwolniło od dotrzymania zobowiązań. Francya ciągle wracała do tego tematu i teraz cel swój — przynajmniej na papierze — osiągnęła otrzymawszy od Lloyda Georgea przyrzeczenie pomocy w tej formie, w jakiej ją otrzymała w r. 1914.

Można więc, o ile dalszy przebieg konferencyi nie przyniesie jakichś niespodzianek (jedną z nich może być upadek Brianda), sprawę reparacyi niemieckich uważać za załatwioną. Ważniejszą i donioślejszą w skutki jest sprawa uznania rządu sowietów i zaproszenie go na konferencyę europejską. Czwarty rok Lenin rządzi Rosyą; w ciągu tego czasu, obok zupełnego niepowodzenia w dziedzinie polityki wewnętrznej, należy zanotować wielki jego tryumf w dziedzinie polityki zagranicznej. Lenin i Cziczerin podtrzymali smutnej pamięci tradycye dyplomacyi rosyjskiej; jak w swoim czasie Nesselrody, Gorczakowy i Ignatiewy wodzili całą Europę za nos, tosamo potrafili sztandarowi mężowie bolszewizmu. Pierwszy tryumf odniosła dyplomacya Lenina, gdy na wiosnę 1920 r. Anglia, a za nią reszta Europy oprócz Francyi, bez żadnej rekompensaty zniosła blokadę nad Rosyą; drugim jeszcze większym tryumfem było dopuszczenie Krasina w Londynie a Worowskiego w Rzymie do układów nazywanych handlowymi, a w rzeczywistości o wysoce politycznem — jak rezultat ukazał — znaczeniu. Trzecim tryumfem było uznanie stanowiska Rosyi w Azyi Mniejszej, gdzie sowiety przez zawarcie umów z Angorą i Persyą przypomniały Anglii starą na tym terenie rywalizacyę i zmusiły ją do kontynuowania układów i zawarcia umowy z Krasinem. Czwartym tryumfem był szereg umów handlowych i politycznych z Polską i państwami skandynawskiemi, które otworzyły Rosyi „okno na zachód" tj. przystęp do morza Bałtyckiego. Ukoronowaniem tego tryumfalnego pochodu jest obecna uchwała w Cannes, która uznaje politycznie obecną Rosyę, dopuszcza ją do równorzędności w sprawach europejskich i przewiduje — zaproszenie Lenina na konferencyę w Genui. Co do ostatniego punktu przynosi paryski „Bon Soir" charakterystyczną wiadomość: oto Lloyd George miał oświadczyć, że na przyszłej konferencyi gospodarczej (możliwie w Pradze) nie chce mieć do czynienia z drugorzędnymi delegatami rosyjskimi, ale z samymi Leninem i Trockim!

Będzie to jednym z największych przełomów w dziejach ludzkości, gdy w Genui przy jednym stole zasiądzie Lenin, który podobno wybiera się do Genui, z reprezentantami skrajnie kapitalistycznych państw, jak Francya i Anglia! Jaka duma będzie rozpierała piersi tego ex-konspiratora, gdy jako równy z równym będzie się układał z największemi potęgami tego świata! I za jaką to cenę? Obietnica zapłaty długów carskich jest drobnostką wobec ustępstw już uczynionych i jeszcze nieskończenie większych w przyszłości na rzecz kapitalizmu zachodnio-europejskiego, który przecież nie dla Rosyi nie dla idei wdaje się w tak ryzykowny eksperyment. Po prostu Anglia potrzebuje rosyjskich rynków i rosyjskich surowców; Francya chce wydobyć swe miliardy; Ameryka chce handlować we wschodniej Syberyi — czy wszystko to może się odbyć w „ustroju komunistycznym", jakim rzekomo sowiety rządzą w Rosyi?

Będzie to — niepierwsze zresztą — ustępstwo od programu, co trzeba przyznać ważny krok na drodze wejścia w stosunki międzynarodowe, bez których nawet rząd sowiecki żyć nie może. Lenin tryumfuje na zewnątrz, ale wewnątrz zaciera ślady swej rewolucyjnej przeszłości, o ile wogóle jeszcze coś z niej zostało.

tf.

Uniwersytet Ludowy im. Mickiewicza i Komisya oświatowa PPS w Krakowie urządzają w czwartek 12 bm. w sali Związku Stowarzyszeń robotniczych (ul. Dunajewskiego 5, II p.)

WIECZÓR HUMORU I PIEŚNI

z udziałem p. **Ordyńskiej**, pp. **K. Trojanowskiego**, **G. Senowskiego** i **Cz. Kadena**, oraz chóru **Lutni Robotniczej**.

Początek o godz. 7 wieczór. — Po koncercie **tańce**. Stroje spacerowe. Wstęp 150 mk.

Sprawy partyjne

Zgromadzenie ludowe w Trzebini odbędzie się w niedzielę 15 stycznia o 10 przedp. w sali Sokoła. Przemawiać będą pos. tow. Daszyński i delegatka organizacyi kobiet z Krakowa.

Do Komitetów miejscowych PPS w Zachodniej Małopolsce. W myśl uchwały CKW wzywa się wszystkie Komitety, by nadesłały zgłoszenia po nowe legitymacye i znaczki partyjne, które można otrzymać w Komitecie obwodowym, płacąc za nie z góry. Legitymacye wraz z 2 deklaracyami nabywać można w cenie 50 mk za sztukę.

Wzywamy również poraz ostatni te Komitety, które mimo tylokrotnego wezwania dotąd sprawozdań kasowych i z działalności nie nadesłały, by zechciały to bezzwłocznie uczynić, gdyż w przeciwnym razie zostaną inną drogą do tego zmuszeni.

Przesyłki pieniężne adresować: Jan Malisz, Sekretaryat Komitetu Obwodowego PPS, Kraków, Dunajewskiego 5.

Z TEATRU

Bagatela: „Cierpki owoc", komedya w 3 aktach Roberta Bracco.

„Cierpki owoc" Roberta Bracco ma podobny temat, jak „Jesienne skrzypce" Surguczowa: odwrócenie się w młodym człowieku uczucia od starszej ku młodszej, wprawdzie nie od matki ku córce, jak w owej sztuce rosyjskiej, lecz od starszej ku młodszej siostrze. I tu i tam rezygnacya kobiety starszej na rzecz dziewczęcia. Ale jaka różnica w traktowaniu tematu! Rosyjski autor zrobił z niego tragedyę, włoski komedyę. Rosyanin wziął sprawę miłosną dojrzałej kobiety seryo i ponuro, Włoch lekko i wesoło.

Tytuł swój zawdzięcza „Cierpki owoc" temu, że autor wpiątał do tej komedyi zaloty starszego jegomościa do młodziutkiej dziewczynki, udaremnione przez starszą, zamężną za starym prykiem siostrę, panią Matyldę, która Zosię ratuje przed podobnem do swojego małżeństwem kosztem własnego szczęścia, gdyż kochanek Matyldy staje się narzeczonym Zosi. Pełna pikantnych powiedzeń i sytuacyj oraz komicznych epizodów, prowadzona jest akcya tej komedyi z werwą i humorem.

Rolę Matyldy grała p. Bruczowa: w pierwszym akcie szczęśliwie oddała zdenerwowanie po pierwszem tete a tete z kochankiem, wzgardliwą oschłość względem męża niedołęgi, w drugim akcie mniej się jej udało udawanie podlotka w przebraniu, ale zato w akcie trzecim, w ogromnie gustownej toalecie balowej, świetnie odegrała moment bolesnej rezygnacyi, dyskretnie zaznaczając go gestem i akcentem, przebijającym poprzez tłum konwenansu. P. Solarski jako młodziutki kochanek, p. Irena Pobóg w roli pensyonarki Zosi, p. Dobrzański jako komiczny mąż-niedołęga i p. Fritsche początkowo jako podstarzały amator dziewczęcych wdzięków, potem jako rezoner sztuki — stanowili zespół doskonale zgrany. **E. H.**

NADESŁANE

Już się ukazała legenda dramatyczna An-skiego **„DYBBUK"**

w przekładzie J. Joelona i J. Rottersmana, z komentarzem J. Joelona 55

i jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

KRONIKA

Kraków, 12 stycznia.

Nowe linie tramwajowe i autobusowe w Krakowie

Jak się dowiadujemy, krakowska spółka tramwajowa przystępuje z wczesną wiosną do budowy nowej linii kolei elektrycznej, długości przeszło 5 klm. Nowa linia łączyć będzie Łobzów z rogatką mogilską. Biec ona będzie częściowo linią Nr 5 od rogatki mogilskiej do głównej poczty, potem od głównej poczty przez Mały Rynek do kościoła Maryackiego. Stąd zaś przebudowanym torem obecnej t. zw. linii Nr 2 do Parku krakowskiego. Tutaj urządzona będzie wielka pętlica, bo licząca przeszło 2 klm., a biegnąca od Parku krakowskiego nową ulicą wytyczoną obok ul. Konarskiego i Urzędniczej do kościoła Misyonarzy na Czarnej Wsi. Przy kościele skręci linia w stronę szkoły łobzowskiej i wróci ul. Kazimierza Wielkiego pod Park krakowski. Na przestrzeni od Parku krakowskiego do ul. Kazimierza Wielkiego budowę nowej linii uprzedzi poprowadzenie nowej ulicy. Nowa ta linia już w jesieni b. r. będzie oddaną do użytku publicznego. Ponadto przystępuje krakowska spółka tramwajowa dzięki inicyatywie swego dyrektora Fischera do uruchomienia dwóch linij autobusowych. W miejsce linii Nr 4, która przestanie istnieć, krążyć będą autobusy na przestrzeni od cmentarza rakowickiego przez ul. Lubicz, Basztową, Dunajewskiego, Podwale i Wolską przez Błonia do drogi wiodącej na Wolę Justowską, poczem ruch będzie skierowany przez ul. Królowej Jadwigi na Zwierzyńcu, przez ul. Kościuszki, Zwierzyniecką i Podwale. Na tej linii kursować będą w zwykłe dni 4 autobusy, w niedziele zaś i święta zwiększy się ta liczba do sześciu. Pięć autobusów będzie t. zw. parterowych na 20 pasażerów, a jeden na próbę piętrowy, mogący pomieścić 30 osób. Bilety jazdy tramwajami będą upoważniały do przesiadania na autobusy i naodwrót. Cena jazdy w całym Krakowie na wszystkich liniach będzie jednakowa. Nowe wozy tramwajowe potrzebne do uruchomienia nowej linii są częściowo zamówione w fabrykach, częściowo zaś są już w budowie w warsztatach krakowskiej spółki tramwajowej. Autobusy zaś wkrótce przybędą do Krakowa z zagranicy i jest nadzieja, że linia autobusowa zostanie uruchomioną już z początkiem wiosny.

Budowa tych nowych arteryj ruchu pociągnie za sobą wielkie ożywienie w rozbudowie naszego miasta, szczególnie w miejscach upatrzonych na kolonie przyszłych osiedli urzędniczych. Również z zadowoleniem powitają mieszkańcy Krakowa połączenie miasta z cmentarzem rakowickim oraz z Wolą Justowską, brak bowiem tych linij dawał się dotkliwie uczuwać ludności.

Pokrzywdzenie emerytów. Z kół emerytów państwowych otrzymujemy następujące żale: Uchwalony przez Sejm 28 lipca 1921 r. statut emerytalny dla pracowników państwowych w artykule 56 mówi: „Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 października 1921 r.“ Ustęp trzeci tegoż artykułu brzmi. „Rada Ministrów może jednak w drodze rozporządzenia odroczyć termin wejścia niniejszej ustawy w życie na niektórych obszarach Rzeczypospolitej, nie dalej jednak niż na trzy miesiące od terminu, wskazanego w ustępie pierwszym tego artykułu“. Tak brzmi uchwała Sejmu. Rząd atoli milczące robi to, co uważa dla swoich potrzeb za stosowne, nie stosuje się jednak do uchwalonych ustaw, bo od uchwały cytowanej ustawy dobiega już pół roku, a od terminu wejścia w życie tej ustawy minęło już z końcem grudnia ub. r. trzy miesiące, a wykonanie ustawy statutu emerytalnego stanęło na martwym punkcie.

Wobec tego, że rząd wcale nie stara się o przyspieszenie wykonania ustawy i złagodzenia nędzy ginącym z zimna i głodu emerytom, ci ostatni zwracają się do Wysokiego Sejmu z prośbą o interwencyę u rządu, celem przyspieszenia pełnych wypłat pensyj emerytalnych, wdowich i sierocych. Zaliczki na płace emerytalne nie wystarczają nam ani na codzienny opał i ogrzanie zziębniętych starców i sierot, a o najskromniejszem odżywianiu się mowy być nie może. Na tej drodze zwracamy się do posłów naszych z usilną prośbą, by zajęli się sprawami emerytów, wdów i sierot po pracownikach państwowych, gdyż położenie ich jest rzeczywiście rozpaczliwe.

Wycieczka japońska w Krakowie. Wczoraj przybyła do Krakowa po zwiedzeniu Górnego Śląska wycieczka japońska w następującym składzie: książę Sataro-Tatahashi, attache wojskowy przy poselstwie japońskiem w Berlinie, pułkownicy Kashi, Araki i Janai oraz major Kawamura. Towarzyszył im oficer wojsk polskich. Wycieczka zwiedziła Wawel.

Z teatru J. Słowackiego. „Czysty interes“ Kiedrzyńskiego, bezpośrednio po wystawieniu w warszawskim Teatrze Małym, wprowadza teatr J. Słowackiego w sobotę. Tytuł ten, pomyślany ironicznie, daje wyobrażenie o środowisku i treści komedyi, której okrasą jest komiczna figura bogacza wojennego Jana Kordelasa, którą wykona p. Szymborski. W sztuce bierze udział p. Adwentowicz w roli komedyowej. W rolach kobiecych wystąpią pp. Modzelewska Marya, Nosarzewska, Ordyńska, w męskich pp. Guttner i Kustowski. Reżyseruje M. Jednowski. Dzisiaj we czwartek „Sąsiadka“ Jaroszyńskiego.

Z teatru Bagatela. „Cierpki owoc“ będzie grany codziennie do niedzieli włącznie. W sobotę popoł. „Damy i huzary“ po cenach o 70% tańszych dla dzieci i młodzieży po raz ostatni.

Miejski teatr Opera i Operetka. Dziś „Odmłodzony Adolar“, który stale zapełnia widownię teatru. Jutro „Carmen“, opera Bizeta w obsadzie premierowej.

Z teatru Nowości. Premiera „Księżniczki foxtrotta“ odbędzie się w przyszłym tygodniu. W wesołej tej i pięknej operetce R. Stolza w głównych rolach wystąpią pp. Czernekówna, Kamińska, Wesołowski, Woliński, Piłarski, Kaczorowski, Jankowski i inni. Zupełnie nowa wystawa i ewolucye układu J. Ciesielskiego przyczynią się w wielkiej mierze do uświetnienia tej przemiłej operetki. Dziś we czwartek „Słowik hiszpański“, operetka Falla, a w piątek wesoła i dowcipna „Urszula“.

Występ Jadwigi Mrozowskiej, ostatni w Krakowie przed powrotem świetnej artystki do Włoch, odbędzie się ze współudziałem Z. Ordyńskiej, T. Białkowskiego, B. Walewskiego i Tommy'ego jutro (piątek) o godz. 8 wieczór w sali Instytutu muz. (św. Anny 2). Cały dochód przeznaczyła znakomita artystka na rzecz krakowskiego Związku literatów. Bilety w księgarni Krzyżanowskiego, A—B.

Koncert Zofii Kulczyńskiej, zapowiedziany na niedzielę 15 bm., obudził żywe zainteresowanie. Młoda pianistka, dorównująca swą grą pierwszorzędnym mistrzom sztuki fortepianowej, wykona bogaty program zawierający utwory Chopina, Liszta, Paderewskiego, Bacha i inne.

Wieczór muzyczny Związku muz. pedagogicznego odbędzie się w sobotę 14 b. m. w sali Instytutu muz. (św. Anny 2) pod artystycznym kierunkiem prof. dra Józefa Reissa. Będzie to pierwszy koncert z cyklu wieczorów, któremi Związek zamierza propagować muzykę nowoczesną. W programie kompozycye Szymanowskiego, Zarębskiego, Różyckiego i Fitelberga w wykonaniu pp. S. Lipskiego, dra Rawicza i dra Hermana. Wieczór poprzedzi prelekcya prof. dra Jachimeckiego.

Dzisiejszy koncert Askenazego rozpocznie się o godz. 8 wieczór w sali Starego Teatru. Pozostałe bilety do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego oraz od godz. 7 wieczorem przy kasie w Starym Teatrze.

Reduta prasy, zapowiedziana na dzień 1 lutego, wzbudza coraz większe zainteresowanie szerokich sfer naszego miasta. Napływ zgłoszeń o zaproszenia jest niebywale liczny, z czego można wnioskować, że i w tym roku reduta prasy będzie najwspanialszą zabawą w całym karnawale.

II Czarna kawa. W niedzielę w restauracyi hotelu Saskiego Czarną kawę Syndykatu dziennikarzy krakowskich uświetni występ najwybitniejszych artystek i artystów operowych i operetkowych.

W krakowskiem Towarzystwie technicznem, ul. Straszewskiego 28, wygłosi w piątek 13 stycznia o godz. 7 wieczór dr Henryk Wielowiejski referat na temat: „Zużytkowanie demobilu armii“.

Z powodu śmierci Zygmunta Sarneckiego Związek literatów przesłał na ręce Wdowy pismo kondolencyjne. Z lokalu Związku powiewa żałobna flaga. W przyszłym tygodniu odbędzie się w Związku prelekcya prof. dra Maryana Szyjkowskiego o twórczości literackiej ś. p. Zmarłego. W dzisiejszym pogrzebie przemówi przed gmachem teatru im. Słowackiego imieniem Związku literatów prof. dr Józef Flach.

Nauka gotowania dla pań. Gotowania w 30 lekcyach nauczyć się można na kursie dla pań z inteligencyi, który rozpocznie się 23 stycznia w miejskiej szkole gospodarstwa domowego w godzinach popołudniowych. Wpisy odbywają się codziennie między godz. 12 a 4 w kancelaryi szkoły, ul. Pędzichów 13, podwórze II. Liczba uczenic ograniczona.

Sprostowanie. W związku z notatką o „Nowej Sztuce“, umieszczoną niedawno w „Naprzodzie“, prosi nas p. dr Leon Chwistek o zaznaczenie, że nie zmienił bynajmniej swego stanowiska w stosunku do zagadnień artystycznych, o czem świadczy jego artykuł o architekturze, umieszczony w tym numerze „Nowej Sztuki“.

Znowu kradzież z przedpokoju. Wczoraj niewyśledzeni sprawcy dostali się do zamkniętego mieszkania p. Alfreda Romiszewskiego przy ul. Smoleńsk 10 i skradli z przedpokoju garderobę wartości 80.000 mk.

Usiłowane samobójstwo. W zamiarze samobójczym wypił wczoraj kwasu solnego Karol Jancta monter z zawodu, zamieszkały przy ul. Aryańskiej 15. Lekarz pogotowia po zastosowaniu środków zaradczych, przewiózł desperata do szpitala św. Łazarza. Powód rozpaczliwego kroku nieznany.

Podejrzany osobnik. Na głównym dworcu kolejowym w Krakowie przytrzymały organa policyi niejakiego Franciszka Hebdę l. 25, który wałęsał się wśród podróżnych, oferując im na sprzedaż imitowane pierścionki po 500 mk. Przy tej sposobności wyszło na jaw, że Hebda poszukiwany jest listami gończymi przez sąd okręgowy karny, oraz wojskowy sąd w Krakowie za różne przestępstwa.

Nieudały wyjazd. Na dworcu kolejowym w Krakowie rozpoznał wczoraj p. Goldberger 15 letniego Barucha Kupfermana, który skradł mu przed kilku dniami garderobę wartości 50.000 mk. Kupferman usiłował właśnie ulotnić się z Krakowa, w czem przeszkodził mu jednak okradziony, oddając go w ręce policyi.

Obławy na kieszonkowców. Wobec powtarzających się od dłuższego czasu licznych kradzieży kieszonkowych, ekspozytura urzędu śledczego „pod Telegrafem“, zarządziła w ostatnich dniach szereg obław za kieszonkowcami. Aresztowano kilkunastu wyrostków trudniących się zawodowo kradzieżami kieszonkowemi. Podczas ostatniej obławy we wtorek wpadło w ręce policyi znowu sześciu „ptaszków“.

Kradzież kieszonkowa. Podczas jazdy tramwajem na linii Nr 1, skradziono kupcowi Abrahamowi Kornitzerowi, z kieszeni kamizelki złoty zegarek z łańcuszkiem wartości 300.000 mk.

—ooo—

Ostatnie dwa dni, największa atrakcya w Krakowie p. t. Walka o testament. — Galowe przedstawienie w cyrku Baary. — Pantominy. — Menażerya. — Akrobaci. — Gimnastycy. — Sztukmistrze. — Balet. — Występ słynnego Harry Peela w kinoteatrze „Sztuka“ Hotel Saski.

—ooo—

Z POLSKI

Konsulem polskim w Rewlu został mianowany p. Antoni Swierzbiński.

Kroci owa defraudacya. W sądzie wojskowym w Warszawie rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciw podchorążemu Alfredowi hr. Łubieńskiemu vel Janowi Zawidowskiemu z komisyi likwidacyjnej I. Armii o sprzeniewierzenie 300. 250 i 155 tysięcy marek, którego dopuścił się jako oficer kasowy magazynu etapowego I. armii. Przywłaszczenia tych pieniędzy dokonał Zawidowski w ciągu czterech dni, a wielkie te sumy roztrwonił częściowo w restauracyi hotelu Saskiego, częściowo w leśniczówce za Belwederem w towarzystwie oficerów, artystów i dam z półświatka. Z. odpowiada z więzienia, rozprawom przewodniczy szef sądu, płk. Dr Daniec. prokuraturę zastępuje podprokurator mjr. Janczewski, obrona spoczywa w rękach adwokata dra Hofmokl-Ostrowskiego. Rozprawa potrwa dwa do trzech dni.

Niedbalstwo na dworcu w Goleszowie (Śląsk Cieszyński). Piszą nam: Od czasu podwyższenia taryf osobowych większość jadących z Goleszowa i okolicy do Cieszyna (na Bobrówkę) siada do pociągu na przystanku przy fabryce, mało natomiast na dworcu, ponieważ w przystanku płaci się 40 marek, a z dworca 80 marek. Toteż służbowy urzędnik najczęściej nie dba, czy ktoś przy okienku kasy stoi lub nie. Taki wypadek miałem 5 bm. o godz. 4 popoł. Chcąc jechać do Cieszyna, przyszedłem na dworzec i stanąłem przy otwartem okienku. Po dłuższem czekaniu usiadłem obok, w nadziei, że może ktoś przyjdzie, nikt jednak nie przychodził, stanąłem znowu przy okienku, wreszcie pociąg nadchodzi, ja głośno wołam o bilet i pomimo, że kilku urzędników kręciło się, nikt biletu nie dał. Wobec tego musiałem wsiąść bez biletu, zaco konduktor ukarał mnie 400 mk. tak, że zapłaciłem za miast 80 mk. 480 mk. Kiedy wobec konduktora zlorzeczyłem, współsiedzący potwierdzali, że to tak na dworcu w Goleszowie bywa. Po powrocie udałem się do naczelnika stacyi, któremu wytykałem, że nie mogę płacić za cudze zawinienie. Naczelnik tłomaczył mi, że miałem „klupać“. Otóż jeżeliby należało „klupać“ to powinna ko-

lej to ogłosić, gdyż nieraz widziałem, jak się urzędnik złościł, gdy „klupano“. W te: sposób sprawa nie jest jednak załatwiona, bo o ile uznać należy, że kolej karze jadących bez biletu, o tyle nie można się zgodzić, aby za czyjeś niedbalstwo inny płacił. Kolej powinna pieniądze poszkodowanemu zwrócić, a niedbalstwo usunąć.

—ooo—

Z ZAGRANICY

Była cesarzowa Zyta przybyła wczoraj z Madrytu do Paryża i natychmiast odjechała do Szwajcaryi.

—ooo—

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Czwartek: „Sąsiadka“ Jaroszyńskiego.
Piątek: „Jesienne skrzypce“.
Sobota: „Jesienne skrzypce“.

Teatr „Bagatela“

Czwartek: „Cierpki owoc“.
Piątek: „Cierpki Owoc“.
Sobota popoł.: „Damy i Huzary“ dla dzieci ceny zniżone — wiecz. „Cierpki owoc“

Miejski teatr: opera i operetka

Czwartek: „Odmłodzony Adolar“.
Piątek: „Carmen“.

Operetka w Nowościach

Czwartek: „Słowik Hiszpański“.
Piątek: „Urszula“.
Sobota: „Cnotliwa Zuzanna“.
Niedziela popoł.: „Urszula“ — wiecz.: „Urszula“.

Wykłady Związku literatów w Domu artystów (plac św. Ducha)

Początek o godz. 8 wieczór.

Niedziela 15 bm.: prof. dr. Józef Flach: „Kobieta w oświetleniu literatów“ (od klasyków i romantyków do — futurystów).

Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. Linia A B. L. 39)

Czwartek: dr Adolf Kłęski: Sugestya jako czynnik społeczny.

Miejskie Muzeum Przemysłowe, Smoleńsk 9. odczyty publiczne ilustrowane obrazami świetlnemi zapomocą epidiaskopu:

Początek odczytów o godz. 7 wieczór. Wstęp 30 mk.

Czwartek, 12 bm.: Dr. Mieczysław Jeżewski: Specyalna teorya względności (wykład popularny).

Kabaret w „Odrodzeniu“ (ul. Sławkowska 30)

Zupełnie nowy program. Występ pierwszorzędnych sił kabaretowych. — Początek o godzinie 11 i pół wieczór.

Polska a układ gwarancyjny angielsko-francuski

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“).

Warszawa, 11 stycznia.

Z Paryża donoszą: Korespondent ag. Havasa w Cannes donosi, że o ile Francya zawrze z Anglią układ gwarancyjny, Francya musi uzyskać **bezpieczeństwo na wschodzie Europy. Bez względu na to, czy układ gwarancyjny będzie rozszerzony na Polskę, czy ją ominie, Francya będzie w dalszym ciągu związana z Polską konwencyą wojskową,** analogiczną do konwencyi francusko-belgijskiej.

Oprócz tej konwencyi Francya zawrze z Polską jeszcze inne układy.

(PAT) Cannes, 11 stycznia.

Układ gwarancyjny, omawiany przez ministrów mocarstw sprzymierzonych, odnosi się wyłącznie do sprawy ataku niemieckiego na Francyę, jednakże **stan terytoryalny Polski byłby zagwarantowany układem ogólniejszym,** zawierającym zobowiązania wszystkich mocarstw, które podpiszą układ nieatakowania się wzajemnego.

Delegacya niemiecka w Cannes

Paryż. (PAT). Niemiecka delegacya przybyła we wtorek do Paryża o godzinie 11·10 przed południem. Zaraz po przybyciu wręczono jej telegram Rady najwyższej, zapraszający ją **w słowach uprzejmych do Cannes.** Wobec tego delegacya niemiecka zaraz po południu wyjechała do Cannes. Delegacya przyjęta będzie w Cannes dzisiaj w południe przez Radę najwyższą.

Tajne instrukcye dla Rathenaua

Berlin. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu połączonych komisyj żądał nacyonalistyczny poseł od rządu udzielenia informacyj w kwestyi instrukcyj udzielonych Rathenaowi i delegacyi niemieckiej na konferencyę w Cannes. Minister finansów Hermes oświadczył, iż informacyj tych **udzielić nie może.**

Obawy francuskie przed atakiem niemieckim na Polskę

Paryż. (PAT). Korespondent „Journala“ w Cannes komunikuje: Koła francuskie przewidują, że Niemcy mogłyby usiłować zrealizować swoje marzenia wojenne nie na zachodzie, lecz na wschodzie i **rzuciłyby się wtedy na Polskę.** Korespondent zauważa, że Anglia i Francya powinny w tym wypadku być w możności zapobieżenia niebezpieczeństwa i dodaje, że Briand ma nadzieję, iż zdoła przekonać Lloyda George.

Ile Niemcy mają zapłacić

Paryż. (PAT). Dzienniki donoszą z Cannes, że konferencya ustaliła definitywną sumę, jaką Niemcy mają zapłacić w roku 1922, to jest **720 milionów marek w złocie.**

Konferencya gospodarcza w Genui

(PAT) Cannes, 11 stycznia.

Komitet międzysojuszniczy pod przewodnictwem Loucheu a ustalił tekst zaproszeń **na konferencyę** w Genui dla poszczególnych państw. Specyalnem zawiadomieniem zwraca się uwagę **rządu sowieckiemu** na znaczenie gwarancyi żądanych przez Radę najwyższą. Komitet wypracował memoryał prac ekonomicznych i finansowych którego pierwszy punkt zawiera przy ęcie warunków, wymienionych w rezolucyi Rady najwyższej z dnia 6 bm. Rada najwyższa zbada propozycyę komitetu i ustali liczbę państw, które mają być zaproszone na konferencyę.

Cziczerin proponuje Londyn zamiast Genui

(PAT) Cannes, 11 stycznia.

Cziczerin wystosował radiotelegram do Rady najwyższej, w którym żąda, aby konferencya gospodarcza odbyła się **w Londynie a nie w Genui.** Żądanie to, jak słychać w kołach koalicyjnych, zostało **bez odpowiedzi.**

Posiedzenie Rady Ligi narodów

Genewa. (PAT) Pierwsze posiedzenie sesyi Rady Ligi narodów zostało otwarte we wtorek o godz. 15 min. 30 pod przewodnictwem Hymansa. Posiedzenie było publiczne. Otwierając posiedzenie, Hymans wygłosił mowę, w której złożył hołd pamięci zmarłego w Moskwie członka komisyi sanitarnej Ligi narodów. Po przystąpieniu do porządku dziennego delegat francuski Hanotaux wystąpił z życzeniem przedłużenia działalności komisyi mandatowej Ligi narodów. Wniosek został przyjęty. Sir Eryk Drummond, sekretarz generalny Ligi, zakomunikował, że drugie zgromadzenie plena ne Ligi narodów i trybunału nieustającego sprawiedliwości międzynarodowej zbierze się w Hadze dn. 30 bm. Przedstawiciel Włoch Imperiali złożył wniosek wysłania do rządu Stanów Zjednoczonych pisma, dotyczącego pewnych spraw z zakresu blokady, poczem posiedzenie zostało zamknięte i Rada Ligi narodów rozpoczęła w tym samym składzie członków narady prywatne.

Następne posiedzenie odbędzie się w środę rano.

Podczas obecnej sesyi: Rady Ligi Francyę reprezentować będzie Hanotaux w zastępstwie Bourgeoisa. Skutkiem pobytu Balfoura w Waszyngtonie Anglię reprezentować będzie Cecil Harmswo th, parlamentarny podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych. Welingtona Koo zastępować będzie Mang, chiński minister pełnomocny w Rzymie.

Inni członkowie Rady są cisami, co na sesyach poprzednich.

Zgodnie z powziętą decyzyą przewodniczyć będą kolejno wszyscy członkowie Rady, według porządku alfabetycznego, a więc obecnej sesyi przewodniczył będzie Hymans, następnie delegat Brazylii da Cunha, następnej delegat chiński itd. Jak się zdaje, obecna sesya potrwa 10 do 15 dni.

Przenoszenie oficerów do rezerwy

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu“). Druga lista oficerów rezerwowych zostanie ogłoszona w połowie stycznia.

Po ratyfikacyi ugody angielsko-irlandzkiej

Dublin (PAT). Collins domaga się rozwiązania Dail Eireannu i postawił wniosek przeprowadzenia wyborów po ustaleniu prowizorycznego rządu. Jutro Dail Eireann będzie obradował nad sprawą utworzenia władzy wykonawczej.

Przegląd gospodarczy

Kurs marki w Pradze i Budapeszcie

Praga, 11 stycznia. (PAT). Warszawa 2 02$^1/_2$—2 62$^1/_2$, marka polska 1·82$^1/_2$—2·42$^1/_3$.

Budapeszt, 11 stycznia. (PAT). Markę polską notowano dzisiaj w oficyalnym handlu walutami **20—21.**

—ooo—

Telegramy giełdowe

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych gotówka trans. 2810, 2825. sprzedaż 2815 kupno 2780 Franki francuskie gotówka trans. 239. 23450. Funty szterlingi gotówka trans. 11925. sprzedaż 11925. kupno 11850. Korony czeskie gotówka trans. 46 Gdańsk czeki trans. 16.25. 16·80 Berlin czeki trans. 16·50. 16·85. 16·90, sprzedaż 16·85, kupno 16·50. Londyn czeki trans. 11960. 12000. Nowy Jork czeki trans. 2815. 2825. Paryż czeki trans. 235. 236. Praga czeki trans. 47, Wiedeń czeki trans. 42·75. 42·50. sprzedaż 42·50. kupno 41·50.

Wiedeń (PAT) Kursa dewiz. Amsterdam 248450. Zagrzeb 2260·50. Belgrad 9040. Berlin 3859·50. Bruksela 52480. Budapeszt 1103·50. Chrystyania 106·475. Kopenhaga 131·175. Londyn 28690. Medyolan 29190. Nowy Jork 773 Paryż 55980 Praga 10922. Sztokholm 165470. Warszawa 244 246 Zurych 131·025. Dolary 6698 Belgijskie 51780. Bułgarskie 4195. Niemieckie 3847. Polskie 239. 241. Rumuńskie 5270 Szwajcarskie 189·475 Czeskie 10872 Węgierskie 1103·50.

Zurych (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 2·85, Holandya 189·75. Nowy Jork 516. Londyn 21·80. Paryż 42·50. Medyolan 22·15. Bruksela 40·75. Kopenhaga 102·25. Sztokholm 123·50. Chrystyania 80·50. Madryt 77·10. Buenos Ayres 170. Praga 8·35 Budapeszt 0·85 Zagrzeb 1·80. **Warszawa 0·17.** Austryackie stemplowane 0·09.

Giełda krakowska z 11 stycznia

Waluty i dewizy.	Waluta markowa: gotówka (banknoty) Kupno	gotówka (banknoty) Sprzedaż	Czeki, przekazy i waluty Kupno	Czeki, przekazy i waluty Sprzedaż	Tranzakcya
Dolary St.-Zjed.	2700·—	2850·—	2700·—	2850·—	—·—
Franki franc.	220·—	230·—	225·—	235·—	—·—
„ szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Funty szterlin.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Marki niemiec.	15·50	17·—	16·—	17·—	16·60
Korony austr.	—·41	—·45	—·41	—·45	—43
„ czesko-sł.	44·—	46·—	45·50	47·—	—·—

Akcye bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Tranzakcya
Bank Przemysł. I—V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	950·—	1000·—	
Bank Małopolski	725·—	800·—	750—780
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	650·—	
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	400·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	575·—	625·—	600·—
„Elibor“—Ł. J. Borkowski“	—·—	—·—	
„Impex“	275·—	325·—	
„Polski Glob“	950·—	1050·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Zieleniewski I—III em. „ex“	5800·—	6000·—	
H. Cegielski, Poznań	1900·—	2000·—	1950·—
Warsz. Parowozy I—II em.	1225·—	1325·	1275·—
„Lemiesz“	—·—	—·—	
„Trzebinia“ I—IV em.	1900·—	2100·—	2000—2100
„Pocisk“	800·—	850·—	
Automotor	900·—	1100·—	
Portland-Cem. Szczakowa	17.000 —	18.000 —	
Górka	7200·—	7800·—	
Siersza	8000·—	8300·—	8050—8250
Tepege	5250·—	5450·—	
Polska Nafta	1700·—	1800·—	1750·—
Elektr. Siersza I—III em.	—·—	—·—	
Oikos	—·—	—·—	
Pezet	1000·—	1125·—	
Tłuszcze Trzebinia	5400·—	6000·—	
„Krakus“ IV em.	2500·—	2700·—	2600·—
Porcelana Ćmielów	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3100·—	3200·—	3150·—

—ooo—

NAJWIĘKSZA SENZACYA SEZONU

DOLAR i FRAK

WIELKI WŁOSKI FILM AWANTURNICZY W 4 SERYACH z genialnym ZALAMORTEM.

SERYA I. **TESTAMENT WŁÓCZĘGI** SERYA I.

wyświetla dziś i codziennie **KINO „LUBICZ"**. 54

NA

KARNAWAŁ

POLECA SIĘ PRALNIA i FARBIARNIA

„TĘCZA"

ROBOTA SOLIDNA EXPRESOWA. 19

JUŻ WYSZŁA!

NAKŁADEM KSIĘGARNI NAUKOWEJ
POLSKIE TWO PED: LWÓW — M. ARCT — WARSZAWA
SPÓŁKA Z OGR. ODP
LWÓW, HOTEL GEORGE'A

USTAWA O DANINIE MAJĄTKOWEJ

WRAZ Z ROZPORZĄDZENIEM WYKONAWCZEM
OBOWIĄZUJĄCEM TYLKO MAŁOPOLSKĘ

CENA 200 MP. 52

OPRACOWANA PRZEZ **Dra JANA GOTTFRIEDA**
NACZELNIKA WYDZ. IZBY SKARBOWEJ WE LWOWIE.
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

SPÓŁKA OSADNICZO PRZEMYSŁOWA

„POLKRES"

Spółka z ogr. odpow.

w Krakowie, ul. Dunajewskiego 1, III p.

Telef. 1034. Telef 1034.

DZIAŁ HANDLOWY:

Sprzedaż węgla, cementu, cegły, dachówek, drzewa budowlanego i kopalnianego.

DZIAŁ BUDOWLANY:

Dostarczanie osadnikom drzewa obrobionego lub budowa całych osad.

DZIAŁ MIERNICZY:

Aparaty miernicze, taśmy stalowe, cyrkle, przeprowadzanie parcelacyj na rachunek własny lub właściciela.

35

Skradzione

papiery wojskowe pod nazwiskiem Węgrecki Józef, ur. 1895, unieważnia się. 59

Gumy do wózków dziecinnych i do rowerów wszelkie części składowe do maszyn do szycia oraz do rowerów jakoteż BATERYE poleca firma

M. i B. Weissberg

Kraków, Starowiślna 10, tel. 3058

37

Pokoju z kuchnią

poszukuję do wynajęcia. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia do Biura reklamy 28 „Prasa", Kraków, Karmelicka 16, pod „Pokój 10".

...dam różne majętności

od dwóch do tysiąca mórg oraz domy, hotele gościnne, po przystępnych cenach do sprzedania. Zgłoszenia reflektantów, naprzód piśmiennie, Biuro komisowe pośrednictwa majątków

42

JAN PAWIAK i Sp.

Kępno, ul. Kilińskiego 50, obok Domu Katolickiego (Poznańskie).

...aszyna do szycia,

prawie nowa Singera do sprzedania. Wiadomość: ul. Smoleńska l. 35, I. p. oficyny na wprost bramy. 40

Samodzielnego

wykwalifikowanego montera do instalacyi gazowych i wodociągowych poszukuje biuro inżynierów Jarnuszkiewiczów Kraków, ul. Straszewskiego 2.

Stolarskich uczniów

z praktyką na mieszkanie przyjmie Fabryka, Kraków, Kopernika 6. 46

ZAPROSZENIE.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Spółki „Gródek"

Akc. Spółka terenowo-budowlana w Krakowie

odbędzie się dnia 4 lutego 1922 o godz. 4 popoł. w lokalu Polskiego Banku Przemysłowego w Krakowie, ul. Szewska 1 z następującym porządkiem dziennym:

1) podwyższenie kapitału akcyjnego o dalszych 30,000.000 Mk. i uchwalenie warunków wydania nowych akcyj;

2) związana z tem zmiana § 7 statutu i zmiana § 18 statutu przez wprowadzenie uprzywilejowanych akcyj założycielskich, nadających większą ilość głosów w stosunku do innych akcyj;

3) wnioski i interpelacye.

Celem wykonania prawa głosowania należy akcye wraz z niepłatnymi kuponami złożyć najpóźniej na 5 dni przed Walnem Zgromadzeniem w kasie Polskiego Banku Przemysłowego w Krakowie, ul. Szewska 1.

47 RADA ZAWIADOWCZA.

Beczki żelazne,

8017

pocynkowane, nowe o pojemności 200 litrów z dostawą natychmiastową — dostarcza

Polskie Tow. Handlowe S. A.

w Krakowie, ulica Sławkowska 1. 22

Reklama dźwignią handlu.

Redaktor naczelny: Emil Haecker.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie.

Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski.
Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310)